



Powstanie styczniowe w Krakowie - wystawa w pałacu Krzysztofory

2023-02-06

W tym roku przypada 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego, najdłużej trwającego polskiego zrywu niepodległościowego w okresie zaborów. Z tej okazji Muzeum Krakowa przygotowało okolicznościową prezentację pamiątek związanych z tym wydarzeniem. Można je oglądać w ramach wystawy stałej w pałacu Krzysztofory przy Rynku Głównym 35.

Walki w powstaniu styczniowym prowadzone były na terenie zaboru rosyjskiego oraz na ziemiach bezpośrednio wcielonych do Rosji. Kraków, położony w monarchii austriackiej, kilkanaście kilometrów na południe od granic zaboru rosyjskiego, stał się ważną bazą i zapleczem zaopatrzeniowym powstania styczniowego.

Po wybuchu powstania wielu młodych ludzi, w tym studentów, przedzierało się do oddziałów powstańczych. Pierwsza większa grupa powstańcza z Krakowa wyruszyła 6 lutego 1863 r. do pobliskiego Ojcowa, kilkanaście dni później, 17 lutego doszło do bitwy o Miechów. Oddziały powstańcze nieudolnie dowodzone poniosły całkowitą klęskę. Kraków okrył się żałobą. Ta klęska zaważyła na kolejnych wyprawach zbrojnych organizowanych w mieście. Tylko od kwietnia do sierpnia 1863 r. zorganizowano z Krakowa 11 wypraw zbrojnych, do powstania poszło ponad 3000 ochotników. Jednak wszystkie krakowskie wyprawy zostały szybko rozbite przez Rosjan.

Kraków odgrywał także istotną rolę polityczną jako ośrodek konspiracyjny. W styczniu 1863 r. Marian Langiewicz mianowany został naczelnikiem wojskowym województwa sandomierskiego i krakowskiego. Cieszył się dużym uznaniem krakowskiego środowiska konserwatywnego skupionego wokół „Czasu”, stał się w Galicji najbardziej znanym i popularnym dowódcą powstańczym. Na początku marca walczył pod Pieskową Skalą oraz z powodzeniem atakował Rosjan w Skale, a 6 marca dotarł do podkrakowskiej Goszczy. Wkrótce potem objął dyktaturę powstania styczniowego, z której jednak po bitwie pod Grochówkami (18 marca) szybko zrezygnował. We wrześniu 1863 r. do Krakowa na tajne posiedzenie przybyli najważniejsi dowódcy powstańczy. Byli wśród nich m.in. Józef Hauke-Bosak, Michał Heidenreich „Kruk”, Dionizy Czachowski oraz Romuald Traugutt, były pułkownik rosyjski, typowany na naczelnika powstania.

Z Krakowa również szły do powstania transporty broni kupowanej w Wiedniu, tu działały fabryki amunicji i jej składy mieszczące się w wielu prywatnych domach. Dzięki krakowskim lekarzom i studentom medycyny działały szpitale w miasteczkach i dworach wzdłuż granicy, a także w samym Krakowie w domach prywatnych i klasztorach. Ofiarnie działał Komitet Niewiast Polskich, którego członkinie pełniły obok pracy w szpitalach także funkcje kurierek, gromadziły leki i środki opatrunkowe, jak również zaopatrywały powstańców w żywność i odzież.

W grudniu 1863 r. za sprzyjanie powstaniu władze austriackie nasiliły represje. 29 lutego 1864 r. Austriacy ogłosili stan oblężenia w Krakowie i całej Galicji, trwający przez ponad rok. Przez dziesiątki lat pamięć w Krakowie o byłych powstańcach styczniowych była żywa, m.in. za sprawą domu weteranów. W Krakowie mieszkało wielu byłych uczestników, w tym Adam Chmielowski (Brat Albert), Marian Dubiecki, czy też gen. Edmund Różycki.

Od 17 stycznia w pałacu Krzysztofory w Krakowie na wystawie stałej „Kraków od początku, bez końca” można oglądać okolicznościową prezentację pamiątek związanych z powstaniem



**Magiczny
Kraków**

styczniowym ze zbiorów Muzeum Krakowa. Wśród prezentowanych obiektów znajduje się m.in. biżuteria patriotyczna, makata powstańcza z orłem i napisem „Boże zbaw Polskę”, pieczęć z okresu powstania. Prezentowane są kajdany więzienne na nogi oraz rekonstrukcja munduru „żuawa śmierci”. Znakomitym przykładem broni palnej jest strzelba wykonana przez Ignacego Höfelmajera, słynnego krakowskiego rusznikarza. W reprezentacyjnej sali Baltazara Fontany można także zobaczyć sugestywny obraz „Pogrzeb powstańca 1863 na Kazimierzu w Krakowie” Wacława Koniuszki, a także portret zamożnego przedsiębiorcy, Henryka Kieszkowskiego, który ofiarnie wspomagał powstanie. Obraz namalował Tadeusz Ajdukiewicz. Wśród obiektów znajdują się także portrety byłych powstańców, później wybitnych działaczy społecznych w Krakowie: Adama Chmielowskiego (Brata Alberta), wykonany przez Zygmunta Sokołowskiego oraz Edmunda Klemensiewicza, namalowany przez Józefa Męcinę-Krzesza.

Pamiętki powstańcze można oglądać w pałacu Krzysztofory do końca lutego.

Piotr Hapanowicz, Muzeum Krakowa